

Marian Drozdowski
WSP Słupsk

ZIEMIE POMORSKIE W NEGOCJACJACH RATYFIKACYJNYCH PIERWSZEGO ROZBIORU POLSKI

Prezentowana niżej kwestia nie stanowiła zasadniczego nurtu w rokowaniach polsko-pruskich, których celem była zgoda Rzeczypospolitej na usankcjonowanie dokonanego w latach 1770-1772 rozbioru. Podpisawszy 5 sierpnia 1772 r., w porozumieniu z Rosją i Austrią, akt cesyjny Prusacy konsekwentnie poszerzali potem terytoria ponadkonwencyjnych uzurpacji, domagając się zarazem włączenia ich w obręb tych ziem, które pierwotnie przeznaczala im konwencja petersburska. Ofiarą ich agresji, wynikającej z dwuznaczności sformułowań traktatu, co zresztą celowo czyniono, i trudności oddania polskich nazw miejscowych w języku francuskim, w którym sporządzono ów dokument, padło w sumie ponad 60 miast i 1300 wsi, spośród których tylko nikłą część udało się w końcu zachować w granicach okrojonego państwa polskiego¹.

Mówiąc o terytoriach pomorskich mamy w tym przypadku na uwadze ówczesne powiaty lęborski i bytowski oraz starostwo drahimskie. Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że dyskusja o przynależności terytorialnej tych ziem w dobie pierwszego rozbioru była bezprzedmiotowa. Już od ponad stulecia stanowiły one integralną część państwa pruskiego. Przymuszony perturbacjami „potopu”, oraz naciskiem sojuszniczej Austrii, musiał Jan Kazimierz w 1657 r., traktatami welawsko-bydgoskimi, oddać Brandenburgii Lębork i Bytów w lenno, a starostwo drahimskie w zastaw². Formalnie Hohenzollernowie byli więc z tego tytułu lennikami królów polskich, ale powinności te nie były